

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko K. W.

o ochronę dóbr osobistych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 kwietnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwana wniosła skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podniosła oczywistą zasadność skargi oraz potrzebę wykładni przepisów budzących wątpliwości. Skarga nie jest oczywiście

uzasadniona - w skardze pozwana wyłącznie polemizuje ze stanowiskiem Sądu II instancji, natomiast nie dowodzi, że w sposób oczywiście nieprawidłowy wyłożył on lub zastosował prawo. Nie dowodzi też tego lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia - choć, co typowe w przypadku orzeczeń sądowych, można z nim polemizować, to sąd działa zgodnie z zasadami sztuki prawniczej. Niejasno też wykazano potrzebę wykładni przepisów prawa. Skarżącej, jak się wydaje, chodzi o potrzebę wykładni art. 24 k.c. w związku z art. 212, 213 i 216 k.k., tyle że powołane przepisy regulują całkiem odmienne mechanizmy ochrony dóbr, działając według własnych zasad, a co więcej - w ramach odmiennych typów odpowiedzialności: cywilnej i karnej. Nie ma zatem ani potrzeby, ani możliwości uzgodnienia ich ze sobą. To, że zgodnie z art. 213 k.k. naruszenie art. 212 k.k. niepublicznie nie powoduje karalności, nie ma zupełnie znaczenia dla reżimu odpowiedzialności cywilnej w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Uwzględniając zaś, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi w tej sprawie przez Sąd II instancji ustaleniami faktycznymi, w których wynika, że nie doszło do przemocy w rodzinie uzasadniającej wszczęcie procedury „niebieskiej karty”, stwierdzić trzeba, że działanie pozwanej było bezprawne. Choć bowiem korzystała ona ze środka prawem dopuszczalnego - wszczęcia uregulowanej prawnie procedury „niebieskiej karty”, to czyniła to w sposób bezprawny, w okolicznościach, gdy nie było ku temu podstaw i w celu nie ochrony własnej, lecz zaszkodzenia powodowi. Co więcej, jak już wyjaśnił Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 587/10, zawiadomienie o popełnieniu czynu karalnego mimo świadomości nieprawdziwości zarzutu może zostać uznane za akt naruszający dobra osobiste. Nie ma zatem na tle tej sprawy potrzeby wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw

[l.n]